

Wzrósł VAT na kawę latte i niektóre usługi

2 kwietnia 2013

23 proc. zamiast 8 proc. – od kwietnia wzrasta VAT na kawę z mlekiem, co może spowodować, że konsumenci będą płacić więcej. Ale to nie jest jedyna zmiana podatkowa, która właśnie weszła w życie. Z podatku od towaru i usług nie będą już zwolnione materiały informacyjne, np. foldery czy ulotki. Na korzyść podatników działa za to uściślenie definicji terenów budowlanych, które ułatwia zwalnianie z VAT-u sprzedaży gruntów pod zabudowę.

Zmiany w VAT mogą odczuć smakosze kawy. Do tej pory kawy z mlekiem takie jak latte, cappuccino czy macchiato były traktowane jako napoje mleczne, czyli objęte obniżoną stawką VAT-u (8 proc.). Od 1 kwietnia każdy napój, w którym jest kawa, podlega już jednak pełnemu opodatkowaniu.

– Takie zmiany dotyczą też towarów związanych ze sztuką ludową, rękodziełem, różnego rodzaju wyroby sztuki ludowej. Również część wyrobów, które w ten sposób podpadały pod wyroby spożywcze, jednak trudno było bronić tego, że one są rzeczywiście przeznaczone do spożycia, to np. różnego rodzaju odpady mięsne – również objęte będą wyższym VAT-em – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Joanna Rudzka, doradca podatkowy z Kancelarii Prawnej SSW Spaczyński, Stefaniak i Wspólnicy S.K.A.

23-procentową stawką VAT będą też objęte usługi związane z nagraniami wideo czy projekcją filmów.

Pewne problemy może wywołać zmiana dotycząca materiałów informacyjnych. Do tej pory były one zwolnione z podatku od towarów i usług. Od 1 kwietnia to się jednak zmieniło. Joanna Rudzka podkreśla jednak, że drukowane materiały informacyjne, takie jak foldery czy ulotki, nadal mogą być zwolnione jako

prezenty małej wartości.

– Będzie istotne przekazanie tych towarów o małej wartości na cele związane z działalnością gospodarczą. Będziemy musieli przygotować sobie jakąś argumentację, iż nie jest to jakieś przekazanie po prostu, ale jakiś cel gospodarczy za tym idzie – zauważa Joanna Rudzka.

Nieopodatkowane pozostaje za to przekazanie próbek produktów, ale zmieniła się ich definicja. Teraz próbka to egzemplarz, który można zidentyfikować jako próbkę, mający na celu promocję sprzedaży, nie może zaś służyć zaspokojeniu potrzeb odbiorcy. Jak podkreśla ekspertka, rozszerzona definicja może budzić wątpliwości, bo nie wiadomo, w jaki sposób należy identyfikować próbki, a na niektórych produktach może to być niemożliwe. Według niej dopiero praktyka i orzecznictwo organów podatkowych zweryfikuje to prawo, które w dużej mierze zależy od subiektywnej oceny.

Na korzyść podatników działa wprowadzenie od dawna oczekiwanej definicji terenów budowlanych. Do 1 kwietnia ich sprzedaż była objęta VAT-em w przeciwieństwie do np. terenów rolniczych. Do tej pory brakowało jednak definicji. W sytuacji, gdy brakowało planu zagospodarowania przestrzennego, co jest powszechne w Polsce, organy podatkowe opierały się o studia wykonalności. W ten sposób więcej gruntów było traktowanych jako budowlane, a ich sprzedaż była objęta VAT-em.

Według nowego prawa jedynie sprzedaż tych terenów, które są jednoznacznie określone w planie zagospodarowania przestrzennego jako przeznaczone pod zabudowę, będzie objęta VAT-em.

– Należy patrzeć tylko na to, co realnie wynika z przepisów, czyli z aktualnego planu, jeżeli go nie ma, na decyzję o warunkach zabudowy, jeżeli ona nie jest wydana – na rejestry gruntów. I to zostało potwierdzone w tej zmianie. Jest już jasne, że studium nie jest dla nas w ogóle tutaj żadnym

kryterium traktowania, jeżeli nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego ani nie wystąpiono o decyzję o wydaniu warunków zabudowy – mówi Joanna Rudzka.

Źródło: [Newseria](#)